

**Jan BARTOSZEK, *Soborowa idea związku natury i misji prezbiteratu w świetle polskiej myśli teologicznej*, Tarnów 2013 r., ss. 284, ISBN 978-83-7793-177-6.**

Nowy Testament nigdzie nie określa tych, którzy sprawują w Kościele swoje posługiwanie, mianem „kapłanów”. Przyzwyczajiliśmy się jednak do terminu „kapłaństwo” jako tradycyjnego określenia specjalnego charyzmatu posługiwania w Kościele, które to określenie w Piśmie Świętym zarezerwowane było dla wszystkich ochrzczonych. To wprowadza pewne zamieszanie. Łatwo wysnuć wniosek, że „kapłaństwo” hierarchiczne jest jakimś wyższym stopniem kapłaństwa powszechnego. Zgodnie z nauką Nowego Testamentu, który powinien pozostać normatywny także dla samej terminologii, należałoby raczej mówić o charyzmacie bądź posługiwaniu przewodniczenia. Taka terminologia lepiej wyraża nowotestamentowe treści niż określenie Soboru Watykańskiego II, który mówi o dwóch istotowo różnych rodzajach kapłaństwa (*sacerdotium commune fidelium, sacerdotium ministeriale seu hierarchicum* — KK 10, 26). Korekta sposobu mówienia o dwóch różnych kapłaństwach wyszłaby na korzyść dialogowi ekumenicznemu — zwłaszcza z Kościołami, które zrodziła Reformacja. Przyczyniłaby się również do właściwszego rozumienia relacji między charyzmatycznym i instytucjonalnym wymiarem Kościoła. Funkcja hierarchiczna („urząd”) jest w rzeczy samej szczególnym charyzmatem w ramach powszechnego kapłaństwa, jego specjalną formą. Hierarchiczne kapłaństwo stanowi pod tym względem kontynuację charyzmatu apostołskiego i należy je rozumieć przede wszystkim w kategoriach służby oraz przewodniczenia w sprawowaniu Eucharystii. W tej perspektywie „urząd” kościelny nie jest bynajmniej przeciwieństwem charyzmatu, lecz jego szczególnym rodzajem. Te krótkie wprowadzające uwagi do słowa *sacerdotium* od strony Nowego Testamentu i nauki *Vaticanum II* pokazują, jak teologicznie i eklezjologicznie ważny, dogmatycznie trudny oraz ekumenicznie aktualny jawi się szczegółowy problem, który podejmuje ks. Jan Bartoszek. Już na samym początku na pozytywną ocenę zasługuje intuicja autora, który, kierując się względami naukowymi, nie obawiał się podjęcia trudu prezentacji i rozwiązania problemu teologicznie wieloaspektowego oraz złożonego.

Tytuł rozprawy — *Soborowa idea związku natury i misji prezbiteratu w świetle polskiej myśli teologicznej* — jasno informuje o problemie rozprawy i zakresie źródeł. Interesująco zostaje wydobyty fakt, że podczas obrad soborowych zauważono i podkreślono prawdę, iż między tym, kim jest prezbiter, a tym, do czego zos-

taje on powołany we wspólnocie Kościoła, istnieje ścisły związek. Soborowy Dekret o posłudze i życiu kapłanów *Presbyterorum ordinis* wskazuje, że nie można we właściwy sposób zrozumieć kapłaństwa Nowego Testamentu bez uznania ścisłego powiązania między posługą i życiem tych, którzy przyjmują sakrament święceń, czyli także posługą i życiem prezbiterów jako uczestników drugiego stopnia sakramentu święceń. Wprawdzie w dokumentach soborowych nie ma specjalnego wyjaśnienia wzajemnych powiązań „natury” i „misji” prezbiteratu, to jednak, zdaniem ks. Bartoszka, pogłębiona lektura soborowych dokumentów pozwala dostrzec istnienie tego rodzaju powiązań. Dostrzega je też u JANA PAWŁA II, który w adhortacji *Pastores dabo vobis* wprost pisał o konieczności poznania „natury i misji kapłaństwa służebnego” (nr 11). Upewniony dodatkowo słowami papieża, autor uważa, iż można mówić o soborowej idei związku natury i misji kapłaństwa służebnego w odniesieniu do wszystkich trzech stopni tego kapłaństwa, a sam zamierza zbadać wzajemne powiązania natury i misji jednego z tych stopni — prezbiteratu. Problem rozprawy tak w tytule, jak we *Wstępie* zostaje sformułowany jasno.

Istotny wpływ na jakość rozprawy doktorskiej ks. Bartoszka ma wielkie bogactwo wykorzystanej przez niego literatury (s. 257–278) i stopień wykorzystanej literatury źródłowej. Pod względem przedmiotowo-zakresowym źródła określono już w tytule rozprawy. We *Wstępie* zostały one szeroko scharakteryzowane (s. 16nn). Podane zostały nie budzące większych zastrzeżeń kryteria wyboru literatury. Słuszny i uzasadniony jest podział bibliografii, uwzględniający znaczenie poszczególnych pozycji dla rozwiązania problemu.

Oprócz dużej ilości wykorzystanej literatury i sztandarowych pozycji znanych teologów na szczególne podkreślenie zasługuje fakt korzystania z literatury wydawanej przez lokalne ośrodki teologiczne. Bogactwo wykorzystanej literatury z pewnością było jednym z ważnych czynników sprzyjających pogłębionym analizom.

Wziąwszy pod uwagę wielość i charakter tekstów stanowiących źródła pracy, trzeba powiedzieć, że autor stanął przed niełatwym zadaniem. Poprawna analiza wszystkich tekstów nauczania Kościoła, o różnym stopniu znaczenia normatywnego czy wiążącego, wymagała nie tylko dogłębnej znajomości samych tekstów, ale także całego nieraz szerokiego tła, z którego wyrastają pojedyncze wypowiedzi. Stopień trudności podwyższa fakt, że kontekstem źródłowym były teksty teologów reprezentujących różne specjalności.

Autor trafnie dobrał i poprawnie wykorzystał właściwe metody pracy. Określił je skrótowo we *Wstępie*. Pisze o „metodzie wiodącej”, którą uczynił „teologiczną analizę tekstów źródłowych, szczególnie analizę o charakterze krytyczno-syntetycznym” (s. 18). Bliżej metodę tę charakteryzuje także jeszcze we wstępie do charakterystyki struktury rozprawy (s. 20). Abstrahując od lakonicznego opisu metody we *Wstępie*, dużo więcej o zastosowanej metodzie uważny czytelnik dowiaduje się z samej struktury pracy. Poza tym wiadomo, że nie byłoby osiągnięć treściowych,

gdyby nie zastosowano właściwych metod. Z perspektywy bogactwa uporządkowanych treści, które konsekwentnie prowadziły do rozwiązania zasadniczego problemu rozprawy, pozytywnie można ocenić zastosowane metody badawcze.

Na zasadniczą strukturę rozprawy składa się *Wstęp*, trzy rozdziały analityczne, rozdział formułujący wnioski (czwarty), *Zakończenie* i *Bibliografia*. Rozdział I, zatytułowany *Natura i misja prezbiteratu — dar uczestnictwa w kapłaństwie Chrystusa* (s. 23–84), podejmuje analizę tekstów źródłowych odnoszących się do natury i misji prezbiteratu jako daru uczestnictwa w jedynym i wiecznym kapłaństwie Chrystusa. Szukając odpowiedzi na pytanie o znaczenie prezbiteratu jako uczestnictwa w kapłaństwie Chrystusa, autor rozważył trzy zagadnienia: teologię prezbiteratu w kontekście całości historii zbawienia, godność Jezusa Chrystusa jako jedynego i wiecznego Kapłana oraz fakt włączenia prezbiterów w kapłańską godność Jezusa.

Podobnie jak tytuł rozdziału I, także tytuł rozdziału II został sformułowany w formie tezy: *Misja jako konsekwencja natury prezbiteratu — zgodność posługi i świadectwa* (s. 85–150). Jest to syntetyczne ujęcie myśli tekstów źródłowych, gdzie misja prezbiteratu ukazana jest jako konsekwencja jego teologicznej natury, jego istoty. Z metodologiczną konsekwencją poszczególne punkty tego rozdziału odnoszą się do konkretnych obszarów misji spełnianej przez prezbitera: *Prezbiter służy słowu Bożemu*, *Prezbiter w posłudze miłości w kontekście sakramentów*, *Prezbiter świadkiem Chrystusa i Kościoła*, *Prezbiter duszpasterzem we wspólnocie Kościoła* oraz *Prezbiter przewodnikiem katolików świeckich*.

Wzajemnym powiązaniom natury i misji prezbiteratu w obszarze formacji stałej prezbiterów poświęcony jest rozdział III (s. 151–218). W trzech punktach nawiązuje on do analiz poprzednich dwóch rozdziałów i w pewnym stopniu jest ich dopełnieniem. Punkt pierwszy tego rozdziału jest zarysem teologicznym samej idei stałej formacji, gdzie chrystologiczny i eklezjologiczny rys przenika zarówno samo pojęcie formacji permanentnej, jak i jej cztery podstawowe rodzaje: formację ludzką, duchową, intelektualną i duszpasterską. W punkcie drugim i trzecim zostały poddane analizie te teksty źródłowe, które dotyczą konkretnych przejawów stałej formacji prezbiterów i jej elementów: praktyka sakramentu pokuty, intensywne życie modlitwy, męstwo wobec pojawiających się trudności i przeszkód, troska o dobro Kościoła, troska o własny autorytet, postawa posłuszeństwa i wierności oraz ewangelizacyjna wartość świadectwa zawierzenia się prezbitera opiece i wstawianictwu Maryi.

Rozdział IV związek natury i misji prezbiteratu stara się pogłębić w formie końcowych wniosków (s. 219–250). W trzech punktach uściśla rodzaje teologicznej argumentacji wyjaśniające związek natury i misji prezbiteratu. Są nimi według niego: *Kategoria „teologicznych wymiarów”*, *Kryterium „uczestnictwa”* i *Zastosowanie pojęcia „komunii”*

Ponieważ zasadnicze wnioski zostały sformułowane w osobnym, ostatnim rozdziale, stąd *Zakończenie* (s. 251–255) koncentruje się już tylko na podsumowaniu wyników badań i wytyczeniu kierunków dalszych badań.

Oceniając strukturę rozprawy, trzeba stwierdzić, że odpowiada ona jej opisowi z *Wstępu*. Jest w niej przejrzystość i wewnętrzna logika, która pozwala zorientować się w realizowanej metodzie oraz rzeczywistych etapach prowadzonych badań.

Od strony formalnej opracowanie ks. Jana Bartosza nie budzi zastrzeżeń — we wszystkich swych elementach jest logiczna i spójna. Zapis bibliografii i konstrukcja przypisów są poprawne. Ich ilość zaś budzi podziw. Duża ilość przypisów ma wartość nie tylko dokumentującą, ale znacząco rozszerza treściową zawartość książki.

Język dysertacji jest nie tylko poprawny i jasny, ale, mimo rozbudowanych zdań i nagromadzenia wielu szczegółowych informacji, komunikatywny i sugestywno-przekonywujący. Słownictwo autora nie jest w niewolniczy sposób zależne od wykorzystywanej literatury.

Z trudnego zadania poprawnej analizy różnorodnych tekstów źródłowych autor rozprawy wywiązał się należycie. Wykazał się przy tym rozległą wiedzą i umiejętnością kojarzenia treści teologiczno-pastoralnych, dogmatycznych, historycznych i z zakresu teologii duchowości.

W ocenie treści rozprawy na samym początku trzeba stwierdzić, że autor potrafił wydobyć i ująć syntetycznie fakty zawarte w olbrzymim materiale źródłowym. Koncentracja na kwestiach istotnych zaowocowała przejrzystością. Dzięki zastosowanym metodom prezentowane treści i wyniki badań są interesujące, a wnioski znaczące. Od strony merytorycznej praca może się poszczycić wieloma osiągnięciami badawczymi.

Rozważania rozdziału I przekonująco pozwoliły dostrzec, że prawdy o kapłaństwie służebnym można szukać już w Starym Testamencie. Misję oczekiwanego Mesjasza wiązano bowiem ze spełnieniem się w Jego życiu trzech rodzajów pośrednictwa, jakich doświadczał Izrael w ciągu swej historii: pośrednictwo prorockie, królewskie i kapłańskie. Prawda o kapłaństwie objawiona w Nowym Testamencie niejako wpisuje się w pełną realizację tych starotestamentalnych zapowiedzi. W sakramencie święceń prezbiterzy otrzymują udział nie tylko w godności, lecz także w misji Chrystusa Kapłana, Proroka i Króla. Uczestniczą też w zbawczej misji Kościoła.

Badania zrelacjonowane w rozdziale II naświetliły elementy zgodności posługi i świadectwa w życiu prezbitera. Pokazano także obszary, na których ta zgodność może i powinna się urzeczywistniać: posługa głoszenia Ewangelii, sprawowania sakramentów, współpracy ekumenicznej, szeroko rozumianej duszpasterskiej troski oraz współpracy ze świeckimi.

W rozdziale III autor przekonująco wykazał, że warunkiem i owocem właściwego rozumienia związku natury i misji prezbiteratu jest stała formacja. Sakrament święceń, określający naturę i misję prezbiteratu, jest podstawą do traktowania formacji permanentnej w kategoriach moralnego obowiązku. Teologicznie interesująco wykazano także, iż formacja stała winna nie tylko opierać się na fakcie wzajemnych powiązań natury i misji, ale stanowić także kontynuację zobowiązań płynących z sakramentów chrześcijańskiej inicjacji.

Sporo oryginalnych stwierdzeń zawartych zostało w rozdziale IV, który zawiera wnioski wypływające z wcześniejszych analiz. Wnioski te zostały usystematyzowane jako odpowiedzi na pytanie o rodzaj teologicznej argumentacji, wyjaśniającej badany związek natury i misji prezbiteratu. Podjęta w pracy analiza, kierująca się soborową ideą związku natury i misji, może być postrzegana jako oryginalny wkład w rozwój teologii prezbiteratu.

W sumie w ocenie osiągnięć kwestii merytorycznych trzeba podkreślić, że na przestrzeni całego wywodu autor dokładał starań, by krytycznie wyświetlić zarówno trafne tezy tytułowe rozdziałów, paragrafów, jak i dalszych podpodziałów. Należałoby również wysoko ocenić jego sprawność w mocowaniu się z kwestiami treściowo trudnymi i kontrowersyjnymi, na które często nie ma jednoznacznej odpowiedzi. Znajdując zawsze oparcie w nauczaniu Kościoła, ks. Bartoszek nie komplikuje spraw trudnych, nie mnoży problemów. Wyszczególnione wyżej kwestie to tylko najbardziej podstawowe i najbardziej ogólne osiągnięcia rozprawy. Wystarczają one jednak, by także pod względem merytorycznym ocenić ją bardzo wysoko.

Ks. Piotr Jaskóła